Nr. 137. Śmigiel, niedziela 18. czerwca 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 260 mk., W agencjach miesięcznie 240 mk. Numer pojedyńczy 15 mk. niedzielny 20 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 25 mk., w części urzędowej lub reklamowej 50 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ogłoszenie.

Komisja licencyjna uznała niżej wymienione stadniki za zdatne do rozpłodu na czas oznaczony.

Zaznaczam, że stadników, które nie są uznane przez komisję licencyjną do pokrywania obcych krów używać nie wolno, przekroczenie podlega karze stosownie do § 5 ustawy, o administracji pol. z dnia 11. 3. 1850 r. (zb. ust. str. 265) oraz § 142 ustawy o ogólnej administracji krajowej z dnia 30. 7. 1883 r. (zb. ust. str. 195). Jak wynika z listy licencyjnej jest stadników wyborowych do rozpłodu mało na powiat, a między niemi uznano jeszcze kilka tylko na krótki okres czasu, z powodu, że nie odpowiadają zadaniu racjonalnego chowu bydła.

Wielkopolska Izba Roln. wyznacza wspólnie z powiatem premje za wyborowe stadniki. Przy obecnem licencjowaniu zostały oznaczone premje wymienione 13 stadników. Powinno to być zachętą, aby rolnicy gospodarze starali się jak najrychlej nabyć dobre stadniki do rozpłodu, aby z powodu długiej wojny znaczne cofnięcie się chowu bydła jak najrychlej poprawić. Spodziewam się że powiat śmigielski który stał pod względem jakości i ilości inwentarza wszelkiego przed wojną na wysokim stopniu znów w krótkiem czasie ilość przedwojenną osiągnie a starać się będzie ażeby jakoś i dóbr nietylko także osiągnąć lecz jak najrychlej poprawić i przewyższyć.

Właściciele premjowanych stadników mogą wyznaczone premje odebrać w Powiat. Kasie Komunalnej (Starostwo) w Śmiglu, które proszę odebrać w 14 dniach.

Śmigiel, dnia 16 czerwca 1922.

Przewodniczący wydziału powiat.

(—) Kopczyński.

Spis

gospodarzy w powiecie śmigielskim którzy otrzymali premje za dobre utrzymanie stadników. w roku 1922.

Bierwagen Albert,	gospod.,	Kotusz
Dymke Robert,	„	„
Kowalczyk Wawrzyn,	„	Trzcinica
Motysiak Franc.,	„	Dębsko
Cybal Jan,	„	Gradowice
Krupka Jan,	„	Brońsko
Furmanowicz Lud.,	„	Wielichowo
Biegański Franc.,	„	„
Przydróżny Marcin,	„	Sączkowo
Majchrzak Franc.,	„	Karśnice
Okoniewski Walenty,	„	Targowisko
Stolpe Józef,	„	Sulejewo
Wellmeyer Dietr.,	„	Lipno Nowe

Komisja licencyjna

(—) X. Speichert. (—) Smulkowski.

Spis licencjonowanych stadników w powiecie śmigielskim

na rok 1922.

Nr. bież.	Nazwisko właściciela stadnika	Opis stadnika			Miejscowoś w której stadnik jest stacjonowany	Skokowe wynosi Mk.	Uwagi
		rasa	maść	wiek			
1	Matuszewski Jan, gospodarz,	nizinna czarno biały	czarno biały	18	Poladowo	500	na rok
2	Schneider Gustaw, piekarz,	„	„	24	Śmigiel	3—800	do I XI. 22
3	Skoracki Wojciech,	„	„	36	„	3—800	na rok
4	„ „	„	„	18	„	3—800	„
5	Majchrzak Fran. gospodarz,	„	„	26	Karśnice	3—800	„
6	„ „	„	„	18	„	3—800	„
7	Szoczyński Stan.,	„	„	20	Przysieka St.	3—800	do I. X. 22.
8	Dwór Przysieka St.,	„	„	36	„	3—800	na rok
9	Dwór Bojanowo St.,	„	„	18	Bojonowo St.	3—800	„
10	Dwór Wonieść,	„	„	24	Wonieść	3—800	„
11	Stolpe Józef,	„	„	18	Sulejewo	3—800	„
12	Dwór Górka Duch.,	„	„	36	Górka duch.	3—800	do I. XI. 22.
13	Okoniewski Władysł., gosp.,	„	„	30	Targowisko	3—800	na rok
14	„ „	„	„	18	„	3—800	„
15	Klose Oswald, gospodarz	nizinna czarno biały	„	20	Wyderowo	3—800	
16	Wellemeyer Ditrich,	„	„	24	Lipno Nowe	3—800	
17	Mański Jan,	„	„	23	Popowo St.	3—800	na rok
18	Kurpisz Jan,	„	„	18	„	3—800	„
19	Klecha Marcin,	„	„	18	Barchlin	3—800	do I. XI. 22.
20	Wróblewski Ignacy,	„	„	14	Sączkowo	3—800	do I. XI. 22.
21	Przydrózny Marcin,	„	„	22	„	3—800	na rok
22	Stanek Jan,	„	„	30	Charbelin	3—800	„
23	„ „	„	„	18	„	3—800	„
24	Szoczyński Wincenty,	„	„	20	Dłużyna	3—800	do I. XI. 22.
25	Dwór Morownica,	„	„	48	Morownica	3—800	na rok
26	Dwór Bronikowo,	wschodnio fryzyjska	„	18	Bronikowo	3—800	do I. XI. 22. na rok
27	Dwór Boszkowo,	nizinna czarno biały	„	36	Boszkowo	3—800	
28	Biegański Franciszek,	„	„	30	Wolkowo	3—800	„
29	Dwór Czacz,	„	„	36	Czacz	3—800	„
30	Dwór „	„	„	36	„	3—800	„
31	Lange Oskar, gospodarz,	„	„	24	Brońsko	3—800	„
32	Biegański Józef,	„	„	20	Śniaty	3—800	„
33	Kamieniarz Antoni,	„	„	18	Siekowo	3—800	„
34	Przydrózny Antoni,	„	„	18	„	3—800	do I. XI. 22.
35	Formanowicz Ludwik,	„	„	19	Wielichowo	3—800	na rok
36	Józefiak Antoni,	„	„	18	Ziemin	3—800	„
37	Matysiak Franciszek,	„	„	19	Dębsko	3—800	„
38	Nadobnik Marcin,	„	„	18	Gradowice	3—800	„
39	Cybal Jan,	„	„	20	„	3—800	„
40	Kowalczek Wawrzyn,	„	„	24	Trzcinica	3—800	„
41	Krupka Jan,	„	„	24	Brońsko	3—800	„
42	Dymke Robert,	„	„	24	Kotusz	3—800	„
43	Bierwagen Albrecht,	„	czarno biały	18	Kotusz	3—800	na rok
44	Szałek Walenty,	„	„	18	Puszczykowo	3—800	„
45	Drgas Mikołaj,	„	„	20	Parzęczewo	3—800	„
46	Gielnik Stanisław,	mieszanka	„	18	„	3—800	do I. VIII. 22.
47	Matysiak Tomasz,	„	czarno łysy	18	Łubiechowo	3—800	dto.
48	Dwór Kamieniec,	nizinna czarno biały	czarno biały	24	Kamieniec	3—800	na rok
49	„ „	„	„	18	„	3—800	„
50	Nowak Tomasz,	„	„	30	Wolkowo	3—800	do I. XI. 22.

Ogłoszenie

w sprawie podatku powiatowego na rok 1922.

Z powodu zupełnego wyczerpania środków płatniczych, a na pokrycie bieżących wydatków, upoważnił Sejmik Powiatowy na posiedzeniu dnia 12 bm. Wydział Powiatowy, **do pobierania na poczet podatku powiatowego na rok 1922 zaliczkę w wysokości zeszłorocznej sumy podatku powiatowego** z miast, sioł i obszarów dworskich.

Zaliczkę należy **do 1. 7. br.** do Powiatowej Kasy Komunalnej w Śmiglu wpłacić.

Śmigiel, dnia 16. 6. 1921 r.

Przewodniczący wydziału powiat.

(—) Kopczyński

Do Francji mogą natychmiast wyjechać:

Jak najwięcej stolarzy i elektrotechników, 10 górników i 6 robotników.

Państ. Urząd Pośredn. Pracy.

Kopczyński.

Wszystkich zarobkowych pośredników pracy, którzy do dnia 10. grudnia 1921 r. byli w posiadaniu pozwolenia właściwej władzy państwowej uwiadamiam, iż z dniem 20. bm. upływa ostateczny termin złożenia regulaminu przedsiębiorstwa oraz deklaracji w myśl istniejącej instrukcji w Województwie Wydziale Pracy i Opieki Społecznej. Wnioski o pozwolenie na dalsze prowadzenie wzgl. przeniesienie przedsiębiorstwa, złożone na późniejszym terminie, nie będą żadną miarą uwzględnione.

Śmigiel, dnia 12. 6. 1922 r.

Starosta. Kopczyński.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Cerkiew w Polsce.

Dn. 31 maja r. b. biskupi prawosławni w Polsce, zebrani w Poczajowie, rozważywszy sytuację, która się wytworzyła po aresztowaniu patrjarchy moskiewskiego Tichona, kanonicznego zwierzchnika Cerkwi Wschodniej w Polsce, uchwalili zerwać wszelkie stosunki kościelne z Moskwą, gdzie ster spraw Cerkwi znalazł się dziś w ręku niekanonicznego zarządu tymczasowego, o wyraźnych cechach sowietów.

Sprawa organizacji cerkwi wschodniej zawsze stanowiła troskę Rządu Polskiego i przeto, po uchwale poczajowskiej, został zwołany do Warszawy Sobór wszystkich biskupów prawosławnych, celem powzięcia decyzji w tej doniosłej sprawie zarówno dla Państwa Polskiego, jak i dla Cerkwi.

Otwarcie Zjazdu poprzedziło wczoraj nabożeństwo w Soborze na Pradze, oraz złożenie przez biskupów prawosławnych przysięgi na wierność Rzplitej Polskiej. Na nabożeństwie był obecny minister W. R. i O. P. p. Ponikowski. Witają zjazd, w którym uczestniczą: metropolita warszawski Jerzy, biskup pińsko - nowogrodzki Aleksander, biskup wołyński Dyonizy, biskup grodzieński Włodzimierz i arcybiskup wileński Eleuterjusz, p. prezydent Ponikowski powiedział między innemi:

„Polska zmartwychwstała kroczy od pierwszej chwili po drodze zupełnej tolerancji wyznaniowej. Konstytucja marcowa stawia równouprawnienie wyznań jako zasadę niewzruszalną, postanawiając w art. 115, że kościoły mniejszości religijnych będą się rządzić własnemi ustawami, których uznania państwo nie odmówi, o ile nie zawierają postanowień sprzecznych z prawem. Dotąd nie można jednak było przystąpić do ustawowego załatwienia sprawy ustroju wewnętrznego Kościoła Prawosławnego w Polsce z powodu nieuregulowanych stosunków hierarchicznych w tym kościele. Rozwój wypadków dziejowych nakazuje jednak rządowi, a nie w mniejszym stopniu i kierownikom duchownym wyznania prawosławnego w Polsce, powziąć decyzje o ustroju hierarchicznym tego kościoła. Ustąpienie w Moskwie patrjarchy Tichona tymbardziej sprawia, że kościół prawosławny w Polsce powinien bezzwłocznie powziąć decyzję o swojej dalszej przyszłości.

Wy, Czcigodni Pasterze, jesteście w myśl historycznych precedensów powołani do tego, aby na Soborze najwyższych dostojników Kościoła Prawosławnego w państwie orzec o samodzielności tego kościoła. Jak w całej Europie w ciągu wieków, terytorjalne względy decydowały o tworzeniu się samodzielnych Kościołów Prawosławnych, tak i wyniki wojny światowej, które przywróciły Polsce suwerenność terytorjalną, siłą faktów nakazują utworzenie autokefalnego Kościoła Prawosławnego w Polsce. Do Was, Czcigodni Pasterze, należy śladem pasterzów innych państw w historji powziąć uchwałę o autokefalji, którą następnie rząd prześle niezwłocznie dostojnemu Patrjarsze Konstantynopolitańskiemu i innym patrjarchom i metropolitom autokefalnych Kościołów Prawosławnych z prośbą o przesłanie błogosławieństwa“.

Po wygłoszeniu powyższego przemówienia prezydent Ponikowski opuścił zjazd. Wynikiem zjazdu, w trakcie którego arcybiskup Eleuterjusz zachorował i opuścił salę, była następująca uchwała, powzięta trzema głosami przy jednym wstrzymującym się od głosowania:

„Wobec ustania działalności w Moskwie duchownego kanonicznego wyższego zarządu, wszystkie sprawy, dotyczące kościoła prawosławnego w Polsce ma załatwić na miejscu Sobór Biskupów Prawosławnych, przyczem zwykłe sprawy bieżące załatwia Mały Sobór Biskupów, czyli Synod, zgodnie z artykułem I-ym tymczasowych przepisów o stosunku Rządu do Kościoła Prawosławnego w Polsce.

Sobór Biskupów uchwala nie przyjmować żadnych rozporządzeń od powstałego w Moskwie niekanonicznego zarządu cerkiewnego.

Sobór Biskupów Prawosławnych w Polsce wobec anarchji i rozruchów cerkierwnych w Rosji, nic nie ma przeciwko autokefalji Kościoła Prawosławnego w Polsce i gotów jest pracować w Polsce na podstawach autokefalji, ufny w zgodną współpracę z Rządem Polskim na zasadach Konstytucji z tem jednak, że Rząd Polski utrzyma błogosławieństwo dla tej autokefalji od patrjarchy konstantynopolitańskiego i innych patrjarchów, oraz zwierzchników autokefalnych kościołów w Grecji, Bułgarji i Rumunji, a także i patrjarchy moskiewskiego, jeżeli on powróci na swą katedrę i jeżeli patrjarchat w Rosji nie będzie skasowany“.

Uchwałę podpisali: metropolita warszawski arcybiskup Jerzy i biskupi: Dyonizy wołyński i Aleksander, zarządzający djecezją pińsko-nowogródzką.

Biskup grodzieński Włodzimierz powstrzymał się od głosowania i uchwały nie podpisał.

Historyczny dokument, ustanawiający niezależność Cerkwi Wschodniej w Polsce zredagowany został w dwóch językach, po polsku i po rosyjsku.

Niepowodzenie chadeckie w Śmiglu.

Pod powyższym tytułem czytamy brednie i kłamstwa z umieszczonej rzekomo korespondencji ze Śmigla w „Prawdzie“ nrze 136:

Oto posłuchajmy jak „Prawda“ bezczelnie kłamie:

Niedziela dnia 11. kwietnia br. znów nie była chwilą rozkoszy dla śmigielskich chadeków a z nimi i dla posła Bresińskiego. W tę oto niedzielę zwołano w mieścinie naszej aż dwa wiece. Narodowa Partja Rob. na godz. 12-tą w sali p. Kunzego, zaś chadecja na godzinę 4-tą w sali strzelnicy.

Wiec N. P. R. zgromadził około 2000 ludzi pomiędzy nimi kilkunastu chadeków na czele z p. posłem Bresińskim. Chadecy pewni zwycięstwa, wierząc szczerze w niestrudzoną wymową usta p. posła, uzbrojeni w odwagę, którą im wlał przed trzema tygodniami X. Adamski, no i trochę w laski (pamiętają kongres Witosów) weszli do sali jak krzyżacy pod Grunwald.

Referat z N. P. R. wygłosił dh. Kosowski z Poznania. W swym półtora godzinnym przemówieniu w którem potrącił rozmaite zamachy na nasze reformy robotnicze, czynione przez wsteczne stronnictwa prawicowe — jak naprzykład kas chorych, ośmiogodzinnego dnia pracy i t. d., potrącił także stosunek naszej partji do partji innych. Że zaś chadecja obecnie na gruncie wielkopolskim jest jednym z najzacofańszych stronnictw, dowiódł to dh. referent p. posłowi, oraz przybyłym z nim drukarzom, aptekarzom, kominiarzom i t. d. Nie podobało się p. posłowi, kiedy jemu dh. referent powiedział, że ich organizacje chadeckie lub zawodowe trwać tak długo będą, dopókąd starczy dolarów amerykańskich i franków belgijskich, bo te organizacje bez płuc się narodziły, a potrzebnego ducha do życia dodaje im oto, wyżej wymienione dwie rzeczy a trzecia rzecz, która im powietrza życiowego dodaje, to endecja z swymi obszarnikami, do których to tak skwapliwie udaje się ks. Albrecht, kierownik związków chadeckich.

Poseł Bresiński zabierając głos, uniewinniał się, no i w ostatku odważył się trochę wymyślać N. P. R., że głosowała zatem, że Naczelnikiem Państwa może być Polak, obojętnie czy jest katolikiem, dalej, że mają 18.000 człoków więc zbiją N. P. R., potem N. P. R. głosowała za monopolem tytoniowym, a niema tego w programie i bardzo dużo plótł innych kobiecych nowości, kończąc swe wywody niechciał już zaczekać na odpowiedź referenta, zamierzał umknąć, lecz na prośbę referenta wiecownicy przeszkodzili jemu wyjście z sali i prosili grzecznie o wysłuchanie odpowiedzi, — po której chadecy razem z swym przywódcą wzięli niepyszny odwrót z sali jak ongiś krzyżacy z pod Grunwaldu.

Chadecy jeszcze rankiem niedzieli, pewni zwycięstwa porozlepiali plakaty, ogłaszające wiec chadeków, na których jakby z ironji naznaczyli „N. P. R. zapraszamy“. Posłuszeni enperowcy poszli także na wiec chadeków, na którym p. poseł głosi złote słowa o miłości bliźniego i oni chadecja to stosują, ale N. N. R. nie, bo ma w programie walkę klasową, a to przykazanie Boże i kościelne zakazuje, i dlatego, że N. P. R. ma walkę klas, wątpi w jej narodowość.

Otrzymawszy już nauczkę na poprzednim wiecu, jakoś wstydliwie podchodzi do monopolu tytoniowego i mówi niby uniewinniająco, lecz popchnięty przez ogół (naturalnie przez członków enpeeru, bo chadeków było około dziesięciu) musi referować także o monopolu.

Po wywodach p. posła zabiera głos dh. Kosowski, który trafnie odpiera wymysły p. posła, a mianowicie, że N. P. R. ma w swym programie słowo „walkę klas“ to jest dla N. P. R. nie jako cel, ale jako środek do wywalczenia choćby minimalnego jestestwa. Zaś otwartą walkę klas, uważa, że narzuciły nam sfery posiadające, pracodawcy, przykładów mamy dziesiątki, gdzie robotników należących do Z. Z. P. i N. P. R. zwalnia się, odbiera im się możność zarobkowania a temsamem skazuje się takiego człowieka wraz z rodziną na powolne konanie głodowe. A że N. P. R. jest narodową, o tem chybaż światły człowiek nie może wątpić, gdyż czyny jej już wielokrotnie dowiodły, a przynajmniej Górny Śląsk, Cud nad Wisłą i Westfalja i Nadrenja i t. d.

P. poseł przyparty do muru nie umiał znaleźć słowa odpowiedzi i zdawało się, że znasnął, dopiero głosy publiczności kierowane pod adresem p. posła, obudziły go.

Największa uciecha całego wieca p. posła była, że mógł oznajmić wiecownikom, że podczas głosowania nad monopolem tytoniowym chadecja nie głosowała z żydami, natomiast żydzi z chadecją.

I oto drugi wiec chadecki niepysznie musiano salwować przy udziale nieomal wszystkich enperowców.

Śmiglak.

* *
*

Jak z powyższego sprawozdania wynika, że na wiecu N. P. R. w sali p. Kunzego było około 2.000 ludzi samych enperowców a tylko kilku między tymi zjawiło się chadeków. Tymczasem w imieniu prawdziwej **prawdy** zarzucamy „Prawdzie“ kłam, gdyż na tym wiecu było około 500 ludzi, a w tem około 40 zwolenników N. P. R.

Czy prawdę piszemy — niechaj, rozsądzą tę rzecz sami wiecownicy którzy tam obecni byli.

W końcu zaznaczyć się godzi, że gdybyście nawet chcieli panowie z N. P. R. ogłosić, że „ancykrysta“ przyjeżdża do Śmigla nie zwabilibyście więcej na swój wiec jak 40 zwolenników, bo skąd ich wziąć, kiedy ich tu nie ma. Stronnictwo chrześciańskie ma zaś coraz więcej u nas zwolenników i silny fundament, o tem trzeba pamiętać i z tem się już w przyszłości liczyć należy.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś: Marcelina
Jutro: Julji p.
Wschód słońca 4,18, zachód 20,20
Długość dnia 17,14. Przybyło 9,07.

Pogrzeb śp. Leokadji Maronowej odbył się dzisiaj przy bardzo licznym udziale publiczności. W orszaku żałobnym prowadzonym przez 3 księży zauważyliśmy Radę miejską in corpore. Na świeżej mogile złożono mnóstwo wieńców od Rodziny, Rady miejskiej, urzędników i funkcjonarjuszy miejskich i od szeregu przyjaciół.

Członkowie Magistratu w miejsce wieńca złożyli 5000 mk. na Ochronkę śmigielską, które przekazaliśmy Bankowi Ludowemu w Śmiglu.

Od Wydawnictwa. Z powodu, że papier zamówiony oddawna na wydawnictwo „Orędownika Smigielskiego“ dotychczas nie nadszedł — zmuszeni jesteśmy dzisiejszy numer wydać w zwyczajnej objętości.

Od 1 lipca Orędownik Śmigielski będzie kosztował pocztą lub z dostawą do domu 260 mk. miesięcznie lub kwartalnie: 780 mk. W Agencjach zaś 720 mk kwartalnie lub 240 mk miesięcznie.

Zabawa latowa „Sokoła“, która się odbędzie w niedzielę, dnia 18 czerwca zapowiadała się świetnie, gdyż prócz znakomitej orkiestry żółtych ułanów będą rozmaite niespodzianki.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.